

**Sygn. akt V Kz 77/14**

## POSTANOWIENIE

Dnia 5 marca 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Łodzi V Wydział Karny Odwoławczy**

**w składzie:**

**Przewodniczący** - Sędzia SO Krystyna Pisarska

**Protokolant** st. sekr. sąd. Sylwia Kurek

po rozpoznaniu w sprawie przeciwko **K. T.**

ukaranemu za czyn z art. 92a § 1 k.w.

zażalenia wniesionego przez ukaranego

na postanowienie Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z dnia 23 grudnia 2013 r.

w przedmiocie przywrócenia terminu do złożenia sprzeciwu od wyroku nakazowego

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.

**postanawia**

zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy.

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi postanowieniem z dnia 23.12.2013 roku nie uwzględnił wniosku ukaranego K. T. o przywrócenie terminu do złożenia sprzeciwu od wyroku nakazowego tegoż Sądu z dnia 5 sierpnia 2013 r. w sprawie VII W 2131/13.

**Powyższe postanowienie zaskarżył ukarany.**

W zażaleniu domaga się uchylenia kary grzywny i punktów karnych, gdyż nie kierował tym samochodem w dniu 10.04.2013 r. Podnosi, że dokonując zapłaty grzywny nie miał świadomości za co płaci, a obawiał się wszczęcia postępowania egzekucyjnego.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Zażalenie ukaranego zasadne nie jest i nie mogło podlegać uwzględnieniu.

Skarżący nie przedstawia żadnych argumentów mogących dawać podstawy do kwestionowania zaskarżonego postanowienia Sądu Rejonowego. Powołuje się na okoliczności, które nie tylko go nie usprawiedliwiają, ale również nie odnoszą się do treści skarżonego orzeczenia. Błędne wskazanie imienia ukaranego w części wstępnej postanowienia z dnia 23.12.2013 r. – W., zamiast – K., nie świadczy o jego merytorycznej wadliwości. Z części rozstrzygającej tego postanowienia oraz jego uzasadnienia w sposób nie budzący wątpliwości wynika, że dotyczy ono ukaranego K. T.. Zasadnie zatem Sąd Rejonowy, błędne wskazanie imienia ukaranego w części wstępnej postanowienia z dnia 23.12.2013 r., uznał za oczywistą omyłkę pisarską i dokonał jej sprostowania orzeczeniem z dnia 16 stycznia 2014 r. (k. 33).

W szczególności zasadnie i prawidłowo ustalono, że uchybienie przez ukaranego terminowi nastąpiło z powodów od niego zależnych. Brak podstaw do uznania, że którekolwiek z ustaleń sądu a quo jest dowolne. Stanowisko Sądu Rejonowego znajduje w szczególności oparcie w aktach sprawy, a mianowicie w potwierdzeniu odbioru przez K. T. wezwania do zapłaty grzywny orzeczonej w sprawie VII W 2131/13 (k. 23), daty uiszczenia grzywny wynikającej z karty dłużnika (k. 25) oraz daty złożenia wniosku o przywrócenie terminu (k. 29). W świetle ostatnio wskazanych dokumentów należy oceniać zarówno treść wniosku ukaranego, jak też treść złożonego zażalenia. Ocena ta uprawnia stwierdzenie, że po stronie ukaranego nie zaistniały żadne okoliczności mogące usprawiedliwiać fakt nie dotrzymania przez niego terminu nie tyle do złożenia sprzeciwu od wyroku nakazowego w wymienionej sprawie, co terminu do złożenia wniosku w przedmiocie przywrócenia terminu do złożenia takiego sprzeciwu. Ukaranym uiszczył grzywnę w dniu 31 października 2013 r., zaś wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu złożył dopiero w dniu 25 listopada 2013 r., nie wyjaśniając, dlaczego tak postąpił.

Wyjaśnienia takiego nie stanowią również dokumenty, które wpłynęły do Sądu Odwoławczego wraz z pismem wyjaśniającym ukaranego. Z kserokopii załączonego do tego pisma wezwania do uiszczenia grzywny wynika, że ukaranym miał 30 dni na uiszczenie tej należności a tym samym również należy przyjąć, że miał 30 dni na wyjaśnienie, jakiej dokładnie sprawy i jakiego zdarzenia, należność ta dotyczy.

W tym stanie rzeczy sąd pierwszej instancji słusznie uznał, iż brak jest podstaw do przywrócenia terminu, skoro ukaranym nie dopełnił obowiązków z art. 126 § 1 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.w.

Biorąc powyższe pod uwagę, należało orzec, jak w części dyspozytywnej postanowienia.